

Sygn. akt VW 5488/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2019 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie V Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Klaudia Milek

Protokolant: Tomasz Janiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach : 27.03, 7.08, 4.12.2018 roku , 5.03, 23.05.2019 roku sprawy, przeciwko M. B. s. J. i M. z domu S. ur. (...) w P.

obwinionego o to że:

W dniu 12.09.2017 r. około godziny 07:30 w W. na drodze publicznej, jadąc ulicą (...) od strony Al. (...) w kierunku do ul. (...) naruszył zasady przewidziane w art. 26 ust. 3 pkt 2 Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem ciężarowym marki V. (...) o nr rej. (...) ominął pojazd, którego kierujący jechał w tym samym kierunku, lecz zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na oznakowanym przejściu dla pieszych,

tj. za wykroczenie z art. 97 KW w zw. z art. 26 ust. 3 pkt 2 Ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2017 r., poz. 1260)

orzeka

I. Obwinionego M. B. uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu.

II. Koszty postępowania przejmują na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt V W 5488/17

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 września 2017 r. ok. godz. 7:30 M. B. jechał ul. (...) od strony Al. (...) w kierunku ul. (...). Prowadził pojazd ciężarowy marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i poruszał się lewym pasem jezdni. Pasażerem samochodu był P. B.. Na prawym pasie ruchu, znajdował się radiowóz, który przednimi kołami stał na przejściu dla pieszych. Sposób zatrzymania radiowozu wynikał z panujących wówczas warunków drogowych i dużego natężenia ruchu. Radiowóz prowadził st. asp. R. M., a wraz z nim w samochodzie znajdował się st. sierż. K. G.. M. B. zbliżając się do przejścia dla pieszych, ominął stojący obok radiowóz.

M. B. został obwiniony o to, że w dniu 12.09.2017 r. około godziny 07:30 w W. na drodze publicznej, jadąc ulicą (...) od strony Al. (...) w kierunku do ul. (...) naruszył zasady przewidziane w art. 26 ust. 3 pkt 2 Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem ciężarowym marki V. (...) o nr rej. (...) ominął pojazd, którego kierujący jechał w tym samym kierunku, lecz zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na oznakowanym przejściu dla pieszych, tj. za wykroczenie z art. 97 KW w zw. z art. 26 ust. 3 pkt 2 Ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2017 r., poz. 1260).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

1. notatki urzędowej – k. 1
2. częściowo zeznań świadka K. G. – k. 3, 62-63
3. wyjaśnień obwinionego – k. 8, 34
4. zeznań świadka P. B. -k. 48-49
5. zapisu płyty CD – k. 55
6. częściowo zeznań świadka R. M. – k. 63
7. dokumentacji zdjęciowej – k. 71-72
8. opinii biegłego wraz z załącznikami – k. 81-91.

Obwiniony M. B. w toku całego postępowania konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Obwiniony stawiał się na rozprawę i wyjaśnił przed Sądem, że w dniu 12 września 2017 r. jechał z bratem do pracy. Wskazał, że ruch był utrudniony – „staliśmy w korku (...) jechaliśmy bardzo wolno”. Dodał, że poruszał się samochodem marki V. (...) koloru żółtego. Obwiniony wskazał, że widział radiowóz – „widziałem we wstecznym lusterku, że się dołączają do ruchu, jechali prawym pasem, my jechaliśmy lewym”. M. B. dodał, że w pewnym momencie na prawym pasie stworzył się ścisk, a Policja wjechała na przejście dla pieszych, na które nikt nie wchodził. Obwiniony podniósł, że nie miała miejsca sytuacja, że radiowóz zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszemu, ale z uwagi na panujący na prawym pasie korek. „Przyhamowaliśmy przed przejściem dla pieszych, nikt nie stał, przejechaliśmy swobodnie przez przejście dla pieszych. Policja włączyła kogut, zatrzymała nasz samochód i jadący za nami.” Obwiniony wskazał, że w ocenie policjanta, przy lewej lampie radiowozu, na przejściu dla pieszych znajdowała się kobieta i musiała się zatrzymać, aby przepuścić samochód obwinionego. Jednakże, „tej pani fizycznie nie było. Nie było miejsca żeby ktoś dochodził do przejścia dla pieszych czy stał”. W końcowym stanowisku M. B. dodał, że nie czuje się winny popełnienia zarzucanego mu wykroczenia.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw do uznania obwinionego za winnego popełnienia wykroczenia z art. 97 kw.

Wyjaśnienia obwinionego zasługują na uwzględnienie, ponieważ są one rzeczowe, konkretne i logiczne. Przedstawiony przez obwinionego przebieg wydarzeń jest spójny i konsekwentny, a także zbieżny z nagraniem na płycie CD oraz zeznaniami świadka P. B..

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka P. B., ponieważ korelują one z wyjaśnieniami obwinionego, jak również z pozostałymi dowodami zebranymi w sprawie. Świadek ten potwierdził czas oraz miejsce zdarzenia. Wskazał, że kiedy wraz z obwinionym jechali do pracy stali w korku. Dodał, że „podjeżdżając do przejścia brat zwolnił, żeby sprawdzić, czy nikt nie idzie, przejechał, za nami przejechał jeszcze jeden samochód, zaraz potem policja na sygnale nas zatrzymała. Policja powiedziała, że nie przepuściliśmy pieszego na przejściu. Musiał podejść jak my przejechaliśmy.” Świadek wskazał, że radiowóz stał na prawym pasie, a jego przednia część znajdowała się na przejściu dla pieszych. P. B. zaznaczył również, że siedział z przodu jako pasażer i nie widział żadnego pieszego – „żadna osoba nie podchodziła do przejścia.” Dodał także, że samochód, którym poruszał się razem z bratem to bus, w związku z czym jest wyższy i dlatego widzieliby każdego pieszego, który podchodziłby do pasów z prawej strony.

Sąd tylko w części obdarzył walorem wiarygodności zeznania świadków K. G. i R. M., albowiem nie są one spójne z obrazem utrwalonym na nagraniu na płycie CD. Zeznania wspomnianych powyżej świadków Sąd ocenił jako

wiarygodne jedynie w zakresie dotyczącym czasu i miejsca zdarzenia oraz sposobu ustawienia radiowozu na przejściu dla pieszych. Pozostałe okoliczności podnoszone przez świadków, tj. dotyczące tego, że kobieta, która przechodziła przez przejście musiała się zatrzymać, aby przepuścić pojazd obwinionego nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym sprawy.

Przeprowadzone na rozprawie głównej dowody w postaci dokumentów, ze względu na swój charakter i rzeczowy walor, nie budziły wątpliwości co do ich wiarygodności oraz faktu, na którego okoliczność zostały sporządzone oraz ze względu na okoliczności, które same stwierdzały. Sąd nie znalazł powodów, które podważałyby ich wiarygodność. W związku z powyższym uczynił je podstawą dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych.

Ze względu na charakter sprawy istotną rolę w ocenie działania obwinionego i na tej podstawie ustalenia okoliczności i przebiegu zdarzenia miała opinia biegłego J. K., którą Sąd w całości podzielił. Opinia ta jest wszakże jasna i wewnętrznie spójna, a nadto została przygotowana przez osobę posiadającą wiadomości specjalne o wieloletnim stażu zawodowym. Konkluzje biegłego zawarte w opinii Sąd uznał za w pełni zasadne i poparte materiałem dowodowym. Pozostałe zebrane w sprawie dowody, a zwłaszcza nagranie na płycie CD stanowiły wiarygodny dowód w sprawie, albowiem ich autentyczność ani prawdziwość treści nie budziły wątpliwości ani nie były kwestionowane przez strony.

Kluczowym dowodem w niniejszej sprawie był zapis monitoringu utrwalający zdarzenie. Na podstawie kadrów wygenerowanych z nagrania, wskazać należy, że w przedmiotowym miejscu znajdowało się prawidłowo oznakowane przejście dla pieszych – w szeroko rozumianym jego otoczeniu występowało prawidłowe oznakowanie pionowe i poziome. Nie występowała natomiast sygnalizacja świetlna. W załącznikach nr 4 i 5 widoczny jest nieprawidłowo zatrzymany na przejściu dla pieszych samochód policyjny. W załączniku nr 5 widać również żółty samochód, którym poruszał się obwiniony - jego czoło znajduje się na krawędzi znaku poziomego wyznaczającego przejście dla pieszych, a w wyraźnym oddaleniu od przejścia dla pieszych widnieje także poruszająca się sylwetka. W załączniku nr 6 samochód prowadzony przez M. B. znajduje się kołami osi przedniej na przejściu dla pieszych, a sylwetka osoby pieszej nadal znajduje się w wyraźnym oddaleniu od krawędzi chodnika. Pozycja samochodu policyjnego pozostaje niezmienną. W kolejnym załączniku koła osi przedniej samochodu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przekraczają połowę szerokości przejścia dla pieszych, pozycja samochodu policyjnego nadal nie uległa zmianie, zaś osoba piesza zbliżająca się do przejścia wciąż znajduje się na chodniku w wyraźnym oddaleniu od jego krawędzi. W załączniku nr 8 czoło samochodu, którym kierował obwiniony opuściło już przejście dla pieszych, a osoba piesza ciągle znajduje się na chodniku, tym razem jednak w pobliżu jego krawędzi. Zatem, z całą pewnością należy stwierdzić, że M. B. w prawidłowy sposób wjechał na przejście dla pieszych, albowiem w chwili wjazdu obwinionego na przejście dla pieszych, piesza nie znajdowała się jeszcze na przejściu dla pieszych ale na chodniku, w wyraźnym oddaleniu od jego krawędzi. W związku z tym, w tamtej chwili nie przysługiwało jej pierwszeństwo przed samochodem obwinionego.

Należy podkreślić, że postawiony obwinionemu zarzut można byłoby uznać za uzasadniony wówczas gdyby rozpoczął on wjazd na przejście dla pieszych w sytuacji, w której piesza znajdowałaby się co najmniej w pozycji takiej na pokazana w załączniku nr 8. Zarzucane M. B. wykroczenie popełnił natomiast kierujący, który jechał za nim, ponieważ to właśnie on nie ustąpił pierwszeństwa pieszej, która już wtedy znajdowała się na przejściu. Warto zwrócić uwagę na okoliczność, że zatrzymanie radiowozu nie było związane z ustępowaniem pierwszeństwa jakiegokolwiek osobie pieszej. Było natomiast spowodowane poruszaniem się pojazdów po pasie prawym w warunkach zatoru drogowego i zatrzymaniem się samochodu poprzedzającego pojazd policyjny bezpośrednio za przejściem dla pieszych. Nie można również pominąć faktu, że przedmiotowe nieprawidłowe zatrzymanie samochodu policyjnego na przejściu dla pieszych mogło utrudniać, tzn. opóźniać dostrzeżenie pieszej przez kierujących.

Obwinionemu M. B. zarzucono popełnienie wykroczenia z art. 97 kw w zw. z art. 26 ust. 3 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

W art. 97 kw ustawodawca stypizował czyn zabroniony polegający na wykraczaniu przeciwko innym przepisom regulującym bezpieczeństwo i porządek w komunikacji – między innymi na łamaniu przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym lub przepisów wydanych na jej podstawie. Dyspozycja tego artykułu ma

charakter typowo blankietowy, tzn. że dopełnienia znamion wykroczenia należy szukać w innych aktach prawnych określających zachowania godzące w bezpieczeństwo lub porządek ruchu. Przedmiot ochrony stanowią porządek i bezpieczeństwo ruchu na drogach publicznych. Jest to wykroczenie formalne. Popelnione może być zarówno w wyniku działania, jak i z zaniechania. Sprawcą omawianego wykroczenia może być przede wszystkim uczestnik ruchu, może też być każda inna osoba znajdująca się na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu. W takim zakresie omawiane wykroczenie ma w gruncie rzeczy charakter powszechny (dopuszczyć się go może każdy, kto znajdzie się w miejscach określonych w tym przepisie). Strona podmiotowa, zgodnie z ogólną zasadą przyjętą w art. 5 kw, może polegać zarówno na umyślności, jak i na nieumyślności. Jednak, jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 czerwca 2010 r., I KZP 8/10, OSNKW 2010, nr 9, poz. 76, w sytuacji gdy z natury "innych przepisów" zawartych w aktach prawnych dotyczących bezpieczeństwa lub porządku ruchu na drogach publicznych wynika, że wymagane jest umyślne zachowanie, to wykroczenie określone w art. 97 kw może zostać popełnione tylko umyślnie.

Zgodnie z art. 26 ust. 3 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym kierującemu pojazdem zabrania się omijania pojazdu, który jechał w tym samym kierunku, lecz zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszemu.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności nagranie przedmiotowego zdarzenia, nie pozwolił na przypisanie obwinionemu winy w popełnieniu zarzucanego mu czynu z art. 97 kw w zw. z art. 26 ust. 3 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym, albowiem M. B. w prawidłowy sposób przejechał przez przejście dla pieszych. W świetle powyższych rozważań, w przekonaniu Sądu Rejonowego, brak jest podstaw do uznania słuszności stawianego obwinionemu zarzutu.

W takim stanie rzeczy Sąd uniewinnił obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu kwalifikowanego z art. 97 kw w zw. z art. 26 ust. 3 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym, a kosztami postępowania, stosownie do art. 119 § 2 pkt 1 kpw, obciążył Skarb Państwa.